

Dobrzycki, Stanisław

"Z dziejów polskiej myśli matematycznej", Jadwiga Dianni, Adam Wachułka, Warszawa 1957 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 3/3, 460-462

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Zinner — zasługujący na odrębną obszerną i wyczerpującą recenzję — przy całej niemieckiej drobiazgowości i dokładności w zbieraniu i przedstawieniu materiału posiada typową francuską lekkość i jasność kompozycji książki, to Daumas — przy francuskiej dezynwolturze — posiada typowo niemiecki ciężki styl i zawikłany a niejasny układ całości.

Bardzo dodatnią stroną książki są tablice z doskonale (stały powód zażrości dla polskiego pracownika naukowego!) reprodukowanymi zdjęciami zabytków oryginalnych, których proporcja do reprodukcji rycin dawnych wyraża się jak 4 : 3, co jest zrozumiałe przy zniszczeniach, jakim specjalnie ulegają zabytki nauki. Autor starał się dać sporo nie publikowanego materiału i dlatego zapewne ani jedna z ilustracji Heweliusza do publikacji się nie dostała!

Reasumując wnioski, jakie się przy czytaniu tej pracy nasuwają, trzeba przede wszystkim podkreślić, iż wielorakość instrumentalistyki naukowej wymaga stanowczo, nim się będzie mogło do jakichś filozoficznych uogólnień przystąpić, monografii oddzielnych, poświęconych poszczególnym dyscyplinom nauki, opracowanych przez autorów, którzy mają temat dobrze opanowany nie tylko od strony niejako czysto antykwarskiej, lecz od strony historii danej dyscypliny i historii stosowanej w niej techniki badań naukowych. Podobnie przy zamierzonej ogólnoswiatowej inwentaryzacji zabytków nauki musi być przeprowadzony rozdział pracy na poszczególnych specjalistów, by nie uzyskać takich rezultatów, od gnomoniki do chemii, jakie nam autor tutaj pokazał. Pod tym względem — budzenia takich słusznych refleksji — książka ta, wraz z większymi fragmentami omawiającymi fizyczne przyrządy, jak np. mikroskop, posiadać może rzeczywistą wartość.

T. Przypkowski

Jadwiga Dianni i Adam Wachułka, *Z dziejów polskiej myśli matematycznej*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1957, s. 140.

Książka J. Dianni i A. Wachułka zawiera treściwy i jasny obraz rozwoju matematyki w Polsce do końca XVII wieku. Obejmuje dziewięć rozdziałów i przypisy wraz z indeksem nazwisk.

Wyniki szeroko prowadzonej akcji wykopaliskowej i fakty ustalone przez badania etnograficzne i językowe pozwalają wytworzyć sobie pewien pogląd na prymitywną wiedzę matematyczną mieszkańców Polski przedhistorycznej (przed r. 966); ślady tej wiedzy omawiają autorzy we wstępie.

W rozdziale I znajdujemy wiadomości o Witelonie, pierwszym uczonym polskiego pochodzenia, który większą część życia spędził we Włoszech (XIII w.). Jego traktat geometrii wyższej niestety zaginął. W *Perspektywie (Optyce)* Witelona, dobrze znanej w Europie zachodniej, znajdują się nie tylko wiadomości z geometrii elementarnej, ale także twierdzenia o przecięciach stożkowych.

Rozdział II pokazuje rolę, jaką Uniwersytet Jagielloński, założony w r. 1364 i odnowiony w r. 1400, odegrał w rozwoju matematyki w Polsce. Spośród autorów rękopisów matematycznych XV w. wymienieni są Jan z Olkusza, Marcin Król, założyciel krakowskiej szkoły astronomicznej, Jan z Głogowa i Wojciech z Brudzewa. W ostatniej ćwierci wieku XV wykłady astronomii

i matematyki w Krakowie cieszyły się takim rozgłosem, że przyciągały wielu studentów z zagranicy, głównie z Niemiec; niektórzy z nich zajmowali później katedry w uniwersytetach niemieckich.

Rozdział III przynosi wiadomości o matematykach i astronomach polskich XV w., którzy przebywali i wykładali za granicą. Tak np. podczas swego pobytu na Węgrzech Marcin Bylica brał czynny udział w obliczaniu tablic trygonometrycznych Regiomontana, z którym nawiązał stosunki przyjacielskie już poprzednio we Włoszech. Najslawniejszy z ówczesnych uniwersytetów — boloński — powierzył w ciągu lat 1440—1480 aż dziewięć razy wykłady matematyki i astronomii polskim uczynom.

Rozdział IV omawia dzieło Mikołaja Kopernika, największego z uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rozdziały 12—14 jego traktatu *De revolutionibus*, zawierają wykład trygonometrii płaskiej i kulistej, w którym znajdujemy po raz pierwszy tablicę secansów.

W rozdziale V omówione są trzy pierwsze polskie podręczniki matematyczne XVI wieku: arytmetyki liniowe Kłosa i Wojewódki i geometria Grzepskiego. Arytmetyki łacińskie, liniowe i cyfrowe, wydane w Polsce w wieku XVI, stanowią przedmiot rozdziału następnego.

W rozdziale VIII znajdujemy wiadomości o życiu i dziełach Jana Brozka, profesora UJ, najwybitniejszego polskiego matematyka pierwszej połowy XVII wieku; m. in. jego rozprawa o wielokątach gwiaździstych została wysoko oceniona na Zachodzie.

Rozdział VIII poświęcony jest innym pracom matematycznym XVII wieku: arytmetyce i geometrii Joachima Stegmana, trygonometrii Jana Tońskiego, geometrii Macieja Głoskowskiego, arytmetykom: Jana Aleksandra Gorczyzna i Krzysztofa Schedla. Dowiadujemy się także o pracach jezuitów Adama Kochańskiego, autora doskonałej aproksymacji obwodu koła, i Stanisława Solskiego, autora dzieł z dziedziny geometrii, miernictwa i mechaniki.

Wreszcie rozdział IX podaje przegląd nie wydanych drukiem pism polskich matematyków XVII wieku: Stanisława Pudłowskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego (najbardziej oryginalnego z nich), Franciszka Zajerskiego, Błażeja Wąglickiego, Krzysztofa Mieroszewskiego i Józefa Narońskiego.

Przypisy historyczne i bibliografia uzupełniają całość, a liczne i dobre ilustracje uprzyjemniają lekturę. Informacje podane w książce na ogół są rzetelne. Niektóre z nich wymagają jednak sprostowania. Oto ich wykaz:

s. 29 w. 10 — zamiast „Würdung“ ma być „Virdung“ (por. np. *Odrodzenie w Polsce*, t. II, cz. 2, Warszawa 1956, s. 368); s. 36 — tytuł rozdziału zapowiada omówienie uczonych XV i XVI wieku, nie znajdujemy w nim jednak żadnego przedstawiciela wieku XVI; s. 42 w. 1 — zamiast „Polonia“ ma być „Polonus“ albo „de Polonia“; s. 46 w. 9 — zamiast „wirtemberskiego“ ma być „wittenberskiego“; s. 47 w. 1 — zamiast „Wirtembergde“ ma być „Wittenberdze“ (por. reprodukcję karty tytułowej obok); s. 64 w. 1 — zamiast „kończasty“ ma być „kończaty“; s. 66 w. 1 — o tym, że Jan z Łącuta wykładał w 1513 r. arytmetykę z muzyką, świadczy wzmianka w *Liber diligentiarum* Uniwersytetu Jagiellońskiego; bibliografie (Żebrawski, Estreicher) podają wcześniejsze krakowskie wydanie jego *Algorytmu* (1510, 1513, 1515), a poza tym jeszcze wydanie lipskie 1504 i frankfurckie (b. d.); s. 67 w. 3 — zamiast „linealis“ ma być „linearis“ (por. reprodukcję na s. 68); s. 70 w. 2 — autorzy zupełnie nie-

słusznie zaliczyli do arytmetyk dzieło znanego w historii polskiej medycyny Walentego (Sierpińskiego) z Lublina; dzieło to zawiera w 9 rozdziałach opis chorób według wykładów włoskiego lekarza Jana B. Montanusa i, jeśli nawet zawiera recepty lekarskie, nie ma nic wspólnego z arytmetyką; Żebrawski przez omyłkę zaliczył je do arytmetyk, podając jego tytuł na podstawie kata logu antykwarycznego (s. 181, poz. 610); s. 70 w. 13 — zamiast „określenia“ ma być „skreślenia“; s. 84 w. 4 i 88 w. 6 — zamiast „De dogma...“ ma być „De cometa dogma...“ (por. s. 56 w. 7); s. 87 w. 6 od dołu — zamiast „Eustadius“ ma być „Eichstadius“; s. 91 w. 9 od dołu — zamiast 1656 ma być 1657 (por. s. 132 w. 7); s. 96 w. 1 — według wykazu zmarłych prowincji litewskiej T. J. Adam Kochański zmarł 17 maja 1700 (por. *Sacrum Poloniae Millennium*, t. I, Rzym 1954, s. 236); s. 124 w. 15 — zamiast „Purbach“ (wg dawnej pisowni) ma być „Peurbach“, jak piszą niemal wszyscy nowsi historycy matematyki i astronomii (por. np. *Wybór pism J. Brożka* t. II, Warszawa 1956, s. 282); zamiast „Teoretyki“ ma być „Teoryki“; s. 126 w. 8 — zamiast „Lotti“ ma być „Loritti“; s. 131 w. 14 — zamiast „Rothman“ ma być „Rothmann“; s. 131 w. 9 — zamiast 1593—1662 ma być 1591—1661, jak wykazał niedawno R. Taton w monografii o Desarguesie. Desargues był w pierwszym rzędzie nie twórcą geometrii wykreślnej, lecz rzutowej; podstawy geometrii wykreślnej stworzył dopiero G. Monge (por. s. 133 w. 9).

Mimo wyliczonych poprzednio omyłek pojawienie się książki powitać należy z uznaniem. Z korzyścią przeczytają ją wszyscy, którzy interesują się historią matematyki w dawnej Polsce, zwłaszcza że wydany w 1948 r. przez Akademię Umiejętności *Rozwój matematyki w Polsce* E. Marczewskiego omawia dokładnie tylko historię najnowszego i najświetniejszego okresu rozwoju polskiej matematyki.

St. Dobrzycki

Roman Bugaj, *W poszukiwaniu kamienia filozoficznego — O Michale Sędziwoju, najśłynniejszym alchemiku polskim*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1957, s. 331, rys. 66.

Jako autor wydanej w 1931 r. pracy o mistrzu Twardowskim, w której poddałem rozbirowi wątki mityczne osnute dokoła realnego i historycznego Twardowskiego, przeczytałem pracę Romana Bugaja o Michale Sędziwoju (1556—1636) z wielkim zainteresowaniem.

Autor — jak widać z obszerności bibliografii — od dawna pracował nad tym zagadnieniem skrupulatnie zbierając materiały, a będąc sam zawodowym chemikiem mógł spojrzeć krytycznie na omawiane kwestie.

Z pracy tej jasno przeglądają zarówno motywy ówczesnych władców łożących pieniądze na badania alchemiczne, jak również motywy oszustów, którzy się owych oszustw dopuszczali. Chodziło o zdobycie wielkich bogactw i poprawienie finansów państw. Nie brano zaś pod uwagę, że gdyby drogą transmutacji metali można było otrzymywać złoto w dużych ilościach, to przez to samo spadłaby jego wartość tak dalece, że chyba tylko w krótkim okresie po odkryciu metody transmutacji w jakimś ówczesnym państewku mogłaby nastąpić poprawa sytuacji finansowej. W rzadkich tylko wypadkach motywem badań była szlachetna żądza poznania prawdy.